



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Dwie rezolucje uchwalone 18.05.1927 r. na Zjeździe Krajowego Związku Restauratorów Śląska Cieszyńskiego

Liczba stron oryginału

1

Liczba plików skanów

2

Liczba plików publikacji

2

Sygnatura/numer zespołu

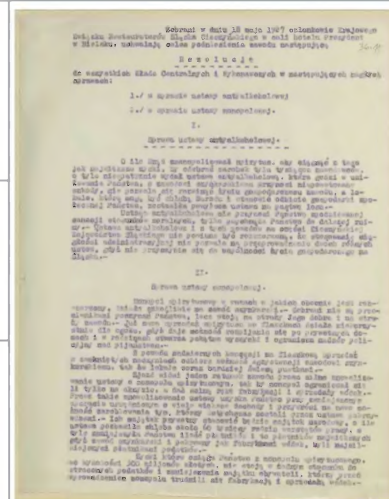
TR 036.011

Data wydania oryginału

1927

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY**

KULTURA+



Digitalizacja

Zebrań w dniu 18 maja 1927 członkowie Krajowego Związku Restauratorów Śląska Cieszyńskiego w sali hotelu Prezydent w Bielsku, uchwalają co następuje

36.11

R e z o l u c j e

do wszystkich Władz Centralnych i Wykonawczych w następujących nagłych sprawach:

1./ w sprawie ustawy antyalkoholowej

2./ w sprawie ustawy monopolowej.

I.

Sprawa ustawy antyalkoholowej.

O ile Rząd znopolizował spirytus, aby osiągnąć z tego jak największe zyski, by odebrać zarobek tylu tysięcy zawodowców, o tyle nieopatrznie wydał ustawę antyalkoholową, która godzi w usiłowania Państwa, a zawodowi szynkarzkiemu przynosi niepowetowane szkody, nie pozwala się rozwinięciu życia gospodarczego zawodu, a lokale, które mogą być chluby Narodu i stanowić odbicie gospodarki społecznej Państwa, zostawia powyższa ustawa na pagłę lossa.--

Ustawa antyalkoholowa nie przynosi Państwu spodziewanej sumy stotyków moralnych, tylko pociąga Państwo do dalszej ruiny.-- Ustawa antyalkoholowa i z tych powodów na części Cieszyńskiej Województwa Śląskiego nie powinna być rozszerzona, że stęgowanie ciągłości administracyjnej nie pozwala na przeprowadzenie dwóch różnych ustaw, gdyż nie przyczynia się do wspólności życia gospodarczego na Śląsku.--

II.

Sprawa ustawy monopolowej.

Monopol spirytusowy w ramach w jakich obecnie jest rozszerzony, działa szkodliwie na zawód szynkarzki.-- Zebrani nie są przeciwnikami pokrywania Państwa, lecz stoją na strzy Jogo dobra i na strzy zawodu.-- Już sama sprzedaż spirytusu we flaszkach działa niekorzystnie dla ogółu, gdyż daje możliwość rozpijanania się po prywatnych domach i w rodzinach stwarza pokutne wyszynki i ogranicza nadzór policyjny nad pijanstwem.--

Z powodu nadmiernej konkurencji na flaszkową sprzedaż w zamkniętych naczyniach odbiera możliwość egzystencji zawodowi szynkarzkiemu, tak że lokale coraz bardziej świecą pustkami.--

Rząd widzi jeden ratunek zawodu przez silne znopolizowanie ustawy o monopolu spirytusowym, tak by monopol ograniczał się tylko na akcyzie, a dać wolną rękę fabrykacji i sprzedaży wódek.-- Przez takie znopolizowanie ustawy uzyska Państwo przy zmniejszonych wydatkach urzędniczym o wiele większe dochody i przywróci na nowo możliwość zarobkowania tym, którzy dotychczas zostali przez ustawę pokrzywieni.-- Ich majątek prywatny stanowił będzie majątek narodowy, o ile ustawa pozbawiła chłoba około 60 tysięcy rodzin warstwą pracy, o tyle zmniejszyła Państwu ilość płatników i to płatników największych gdyż zawód szynkarzki i pokrowy jak fabrykanci wódek, wli najcienniejszymi płatnikami podatków.--

Zyski które osiąga Państwo z monopolu spirytusowego, w wysokości 300 milionów złotych, nie stoją w żadnym stosunku do straconych podatków i zmniejszenia majątku obywateli, którzy przed wprowadzeniem monopolu trudnili się fabrykacją i sprzedażą wódek.--